

Ks. Łukasz Kramarz

JAK ZACHĘCIĆ PARAFIAN DO KONTAKTU ZE SŁOWEM BOŻYM?

Myślę, że należałoby zwrócić uwagę na kazania i homilie, które niekiedy pozbawione są słowa Bożego, albo zawierają jego mały procent. W czasach, w których z różnych stron i w rozmaity sposób jesteśmy „bombardowani” słowem ludzkim, powinniśmy wrócić do kazań, homilii bardziej biblijnych. Pełne ośrodki rekolekcyjne, które organizują spotkania i dni skupienia w milczeniu, aby pochylić się nad słowem Bożym, są przykładem pragnienia i głodu Słowa.

Kolejnym moim spostrzeżeniem jest fakt, że przeciętny parafianin (szczególnie młody człowiek) nie sięga zbyt często (a może wcale nie sięga) po Biblię, nie mówiąc już o regularnym czytaniu i rozważaniu słowa Bożego. Aby ten kontakt z Biblią, a więc ze słowem Bożym ożywić, często odsyłam swoich penitentów korzystających z sakramentu pokuty i pojednania do czytania Pisma Świętego w ramach zadawanej im pokuty. Spotkałem się z pozytywną opinią na ten temat. Jest to dla większości jedyna okazja, aby otworzyć Pismo Święte, zastanowić się nad życiem i swoim postępowaniem. W niektórych przypadkach tego typu pokuta stała się początkiem częstszego sięgania po słowo Boże.

Inną grupą ludzi, której proponuję kontakt ze słowem Bożym jest młodzież przygotowująca się do sakramentu bierzmowania. Przewodnicząc adoracji Najświętszego Sakramentu, przygotowuję teksty biblijne (krótkie fragmenty), które młodzież otrzymuje podczas adoracji do osobistej lektury i refleksji. Myślę, że jest to kolejna okazja, kiedy młody człowiek może doświadczyć spotkania ze słowem Bożym i uświadomić sobie, że obecny przed nim Jezus ukryty w Najświętszym Sakramencie mówi do niego i chce nawiązać z nim żywą relację.

Katechizując dzieci i młodzież, również staram się docierać do nich ze słowem Bożym nie tylko tym, które jest przewidziane do odczytania i przeanalizowania na katechezie, ale również przez losowanie bardzo

krótkich fragmentów Pisma Świętego (niekiedy jest to jedno zdanie). Taki kontakt ze Słowem jest również okazją do medytacji, a niekiedy nawet do późniejszego powrotu do niego i rozmowy na konkretny temat. Uważam, że trzeba szukać różnych okazji, aby dotrzeć ze słowem Bożym do drugiego człowieka.

Dodam, że również wykorzystywany przeze mnie Instagram (fotograficzny portal społecznościowy), z którego korzysta bardzo dużo moich uczniów, parafian, a także tych, którzy nie są zbyt częstymi „gośćmi” w kościele, jest przestrzenią, którą używam do głoszenia słowa Bożego. Umieszczam tam zdjęcia z fragmentami Pisma Świętego czy teksty kazań. Spotyka się to ze sporym zainteresowaniem.

Na obecną chwilę takie są moje uwagi i metody, które wykorzystuję w celu zwiększenia kontaktu moich parafian ze słowem Bożym. W kontekście zbliżającego się kongresu biblijnego w parafii ma powstać grupa biblijna, której członkowie nie tylko sami będą głębiej poznawać Boga przez Jego słowo, ale będą też ewangelizować innych.